



TYGODNIK SALWATORSKI

6.02.00 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 6(268) 1 ● Rok 7

BŁOGOSŁAWIONA BRONISŁAWA

PATRONKA ZWIERZYŃCA, KRAKOWA I POLSKI

DZIEJE KULTU

W Zwierzynieckim Salonie Artystycznym czyli oddziale Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w ubiegłą niedzielę nastąpiło otwarcie wystawy o dziejach kultu bł. Bronisławy.

Nie było by tej wystawy gdyby nie Siostry Norbertanki, które zgodziły się po raz pierwszy w historii pokazać tak duży zbiór eksponatów poza murami swojego klasztoru. Winniśmy Im dużą wdzięczność. Dziękuję także Pracownikom Muzeum za znakomitą współpracę w przygotowaniu ekspozycji oraz wszystkim, którzy swoim przybyciem uświetnili otwarcie wystawy.



Z honorowych gości byli to w pierwszym rzędzie: Ks. Bp Albin Małysiak, Ks. Infułat Jerzy Bryła, Matka Przeorysza Zofia Torczyńska i Siostra Subprzeorysza Dorota Goldstrom. Dziękuję tym, którzy zyczliwością wspierali realizację pomysłu i jak Rada Dz. VII wykazali zrozumienie dla przedsięwzięcia (dok na str. 2.)



Chrześcijańska demokracja

- program społeczny dla XXI wieku

[część I]

Motto:

„Istota i kultura niemal wszystkich narodów Europy ma wspólny fundament. Jest nim duch Greków i Rzymian oraz chrześcijaństwo. Różnorodność i niepowtarzalność a mimo to pewna wspólnota decydują o istocie Europy”

Konrad Adenauer

„Wspomnienia z lat 1955-1959”

Mijająca właśnie dekada końca XX wieku wyznaczyła pewien nowy początek w funkcjonowaniu społeczeństw. Główne pojęcia tego „nowego początku” to: prawa człowieka, demokracja oraz sprawiedliwość społeczna. Jednocześnie idee, wartości, ład i zachowania społeczne kształtują pewien obiektywny i w dużej mierze niezależny od pojedynczych działań jednostki proces, który nazywany jest globalizacją. Podstawy tego zjawiska, a zwłaszcza jego przyczyny i skutki, wymagają osobnych rozważań i jeżeli Redakcja „Tygodnika Salwatorskiego” uzna to za pożyteczne, to chętnie podzielę się z czytelnikami uwagami na ten temat.

Chrześcijańscy europejczy - ich elity polityczne działające w partiach chrześcijańsko-demokratycznych - włączają się do tej globalnej wymiany myśli poprzez formułowanie programów, które są udanymi próbami chrześcijańsko-demokratycznego kształtowania przyszłości a zwłaszcza postawy chrześcijańskich środowisk intelektualnych wobec wyzwań przyszłości.

Na wstępie musimy skonstatować znaną już prawdę, że ostatnia dekada XX wieku, to ostateczne załamanie się ideologii komunistycznej, która załamała się i utraciła wiarygodność głównie pod naciskiem własnej praktyki.

Wyznacznikami nowego porządku społecznego stały się: wolność, demokracja, socjalna gospodarka rynkowa. Demokracja w jej chrześcijańskim wymiarze charakteryzuje się nie tylko formą państwa ale jest także pewnym sposobem na życie całych grup jego obywateli w ramach całego systemu zdecentralizowanych instytucji publicznych. Jest to tym bardziej istotne, że świat jako globalna całość stał się jednym polem działania a punkt ciężkości przesuwa się coraz bardziej ze spraw narodowych w kierunku zagadnień globalnych. Praktyczny i istotny wymiar tych procesów wyraża się w coraz powszechniej formułowanych strategiach zrównoważonego rozwoju społeczeństwa w jego strukturach regionalnych.

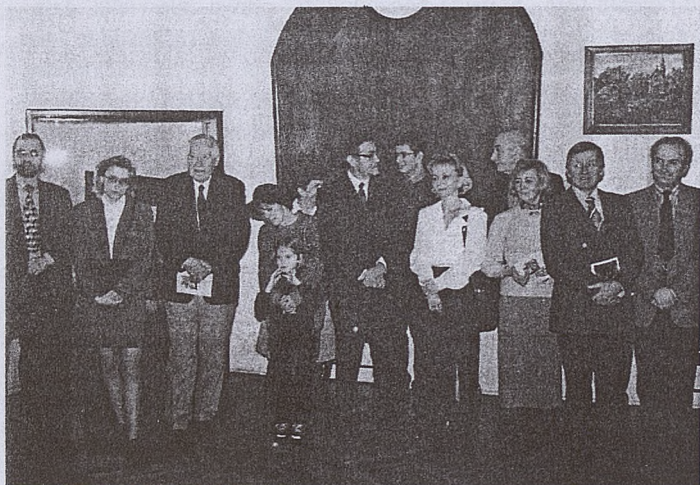
(dok. na str. 3)

BŁOGOSŁAWIONA BRONISŁAWA

PATRONKA ZWIERZYŃCA, KRAKOWA I POLSKI
DZIEJE KULTU (dok. ze str. 1.)



Na wystawie dzięki unikalnym eksponatom z XVI i następnych stuleci zapoznajemy się z bł. Bronisławą jako Orędowniczką „dobrej sławy” (geneza imienia), Patronką Zwierzyńca, Obrończynią Krakowa od epidemii, Opiekunką Narodu i naszej Ojczyzny, co znalazło wyraz w połączeniu Jej kaplicy z Kopcem Kościuszki. Jej kult od XIII wieku rozszerzył się już na cały świat. Charakterystyczne, że wystawę kończą współczesne prace uczniów ze Szkoły przy ul. Senatorskiej. Szkoły, która dziedziczy tradycje im. bł. Bronisławy.



ZWIERZYŃCIECKI SALON ARTYSTYCZNY

przy ul. Królowej Jadwigi 41

OTWARTY JEST:

w środy od godz. 11.00 do 17.00

od czwartku do niedzieli od. 9.00 do 15.00

Zwiedzanie grupowe z oprowadzaniem można uzgodnić z Muzeum pod nr tel.422-59-38.

Ekspozycji towarzyszy nagranie m.in. śpiewów pieśni z klasztoru Sióstr Norbertanek oraz dzwonów kościelnych ze Zwierzyńca. Kilkuset pierwszych zwiedzających może otrzymać na własność książeczki o dziejach kultu bł. Bronisławy, będące uzupełnieniem do ekspozycji.

Serdecznie zapraszamy.

Piotr Boroń

wszystkie fot. Stanisław Malik

Ballada o pierwszym grzechu

Adam z Ewą chodzili po raj
I nacieszyć nie mogli się życiem,
Bo z pełni Bożej wszystko brali,
Szczęście było nie zmaćone niczym.
Adam został lwa drapać za uchem.
...Nagle syk słycać z niskiej gałęzi:
"Ewa sama pomiędzy drzewami -
Ta okazja nie powtórzy się więcej...
- Ewo droga, co słycać u ciebie,
Doskonałej istoty na ziemi?
Czemu Bóg zakazuje wam tego,
Co mądrzejszym was jeszcze uczyni?"
- "Ojciec Bóg nam na wszystko pozwolił,
Wolną wolę darował nam przecież.
To ja nie chcę, bo nie chcę umierać:
Tyle szczęścia i piękna na świecie..."
- "Ech, wy ludzie, naiwni biedacy!
Nie umiera się z głupstwa takiego.
Pan Bóg bał się, że gdy się to stanie
Decydować będziecie za Niego!"
"...Może Adam pomoże w tej sprawie? -
Ewa patrzy z nadzieją na drogę -
Bo właściwie, gdy życia nie stracę
Czemu nie stać się samemu Bogiem?"
Waż zamruczał coś zadowolony:
"Więc chwyciło... - I zsunął się z drzewa. -
Już ta myśl pozostanie na zawsze.
Nic tu po mnie. Resztę zrobi Ewa..."
Kiedy Adam, nieświadom niczego,
Przyszedł do niej - po wszystkim już było.
- "Wiesz Adamie, ten Pan Bóg coś mówił...
Ale przecież nic się nie zmieniło..."
- "Coś ty biedna zrobiła dziewczyno!
Tylko tego jednego Bóg żąda!
...Ale przecież ty żyjesz, jak widzę...
Coś mi tu podejrzenie wygląda...
Jeśli się nie umiera, jak mówisz -
Ktoś tu kłamie... jeśli tak, no to może..."
- "Hej, Adamie, mój synu, gdzie jesteś?!"
...Już za późno, za późno, mój Boże...
Nagle smutno zrobiło się w raju.
"Gdzie ten Bóg jest? czy bardzo się gniewa?"
- "Wiesz Adamie... tak dziwnie wyglądasz...
Może byś listki dwa zerwał z drzewa?"
Adam podniósł się z trawy zbyt szybko,
Jakiś kamień był za blisko dłoni...
- "Popatrz Ewo! czerwone coś płynie
Z mojej ręki... Czy wiesz, że to boli?!"
- "Może boli, ale proszę, zrób coś:
Deszcz fryzurę mi zepsuł wspaniałą,
Jestem głodna i strasznie mi zimno...
Jakiś dom by się zrobić przydało..."
- "Jeszcze czego! zmęczony dziś jestem,
Nie mam sił, nie mam broni, narzędzi...
Cierp gdyś chciała. Co mnie to obchodzi?
To przez ciebie tak zawsze już będzie!"
- "To nie ja...to ten szatan...on mówił...
Zresztą, czy to ma jakieś znaczenie?" -
Smutno głową Bóg kiwa nad nimi:
- "Będzie tak, aż Syn zejdzie na ziemię...
Będą ciężko pracować mężczyźni,
W bólach będą rodziły kobiety.
Chcecie sami być bogiem? w porządku.
Ja więc wracam do siebie, niestety.
Lecz gdy ciężko wam będzie beze Mnie,
Zawołajcie! przebaczę wam wszystko,
Kochającym mnie - Niebo utworzę,
Syna swego na ziemię wam przyślę.

B. Łaczyk

Chrześcijańska demokracja - program społeczny dla XXI wieku

[część I]
dok. ze str. 1

Globalizacja stanowi zatem nowe wyzwanie dla ludzkiego rozumienia, myślenia i działania. Nakłada się na ten proces i dodatkowo go komplikuje pewien - dający się wyraźnie zaobserwować w chrześcijańskich społeczeństwach Europy Zachodniej - kryzys kultury, rozwoju, orientacji, modernizacji i tożsamości. Są to tylko najważniejsze problemy związane z przechodzeniem współczesnych społeczeństw od epoki społeczeństwa przemysłowego do epoki społeczeństwa usług i informacji.

Nasuwa się pytanie: co w tych nowych warunkach stanie się z demokracją? Jaki kształt będzie miał jej chrześcijański wymiar?

Nasze polskie doświadczenia wiążą się z hasłem: „demokracja jako rewolucja światowa”. Jako niekwestionowany lider procesów transformacji ustrojowej w tej części Europy musimy jednak stwierdzić, że wolność i demokracja nie są równoznaczne z bezpieczeństwem socjalnym i osobistym dobrobytem. Być może proces ten wymaga więcej czasu i na efekty zmian trzeba po prostu poczekać. Jeżeli jednak nawiążemy do wcześniej wyrażonej myśli, że chrześcijańska demokracja to pewien sposób życia, to musimy pragmatycznie stwierdzić, że chrześcijańska demokracja wymaga chrześcijańskich demokratów. A zatem, że chrześcijańskiej demokracji musimy się uczyć. Uczyć w sposób pragmatyczny, gdyż tylko wtedy będzie można uzyskać polityczną akceptację dla demokratycznej formy państwa i chrześcijańskiego sposobu życia. Możemy tutaj przytoczyć znaną maksymę, że „ideały nie są dla idealistów, ideały są dla pragmatyków”. Takie rozumienie ideałów chrześcijańskiej demokracji legło u podstaw wszystkich powojennych pragmatycznych programów niemieckiej chrześcijańskiej demokracji. Jest to w chwili obecnej najbogatszy dorobek programowy partii politycznych o charakterze chrześcijańsko-demokratycznym.

Chrześcijańsko-demokratyczne rozumienie potrzeb społecznych opiera się na założeniu, że demokracja potrzebuje stabilnej gospodarki. Bez stabilnej gospodarki nie ma demokracji. Gospodarka jest czymś więcej niż jedynie prostą sumą pracy, kapitału, produkcji i rynku. Ujęcie w logiczną całość pracy, kapitału, produkcji i rynku jest praktycznym wkładem dorobku niemieckiej chrześcijańskiej demokracji do aktualnego stanu idei chrześcijańsko-demokratycznych.

Uwzględniając zachowania i działania jednostki na konkurencyjnym, globalnym rynku, łączy się wolną inicjatywę z postępowaniem społecznym i rolą struktur państwa jako stymulatora tego postępu. Wyraża się to w pragmatycznej zasadzie: „tyle rynku ile możliwe, tyle państwa ile konieczne”. Możemy powiedzieć, że ta zasada „socjalnej gospodarki rynkowej” w historycznym procesie konkurencji i selekcji wygrała zarówno z kapitalizmem jak też z realnym socjalizmem. Przykładem tego może być „cud gospodarczy” powojennych Niemiec. Zresztą, jak stwierdził publicznie były prezydent Niemiec Roman Herzog: „rynek podobnie jak sport potrzebuje reguł”. I tutaj właśnie otwiera się pole dla chrześcijańskiej odpowiedzialności za wykreowanie wartości, które powinny wyznaczać te reguły.

Zanim podamy pewną logiczną i akceptowaną przez wszystkie partie chrześcijańsko-demokratyczne sekwencję podstawowych wartości, musimy powiedzieć o jeszcze jednym istotnym ograniczeniu jakim jest wolność jako warunek godności czło-

wieka. Człowiek może zachować swoją godność tylko wówczas, gdy może swobodnie korzystać z wolności zarówno w wymiarze wspólnotowym jak też indywidualnym. Jest to w pełni możliwe jedynie przy posiadaniu możliwości uczestnictwa w rynku pracy. Zapewnienie tego niezbywalnego prawa jednostki staje się głównym zadaniem programowym współczesnej chrześcijańskiej demokracji. Tylko wtedy bowiem można osiągnąć zadowalający poziom społecznego konsensusu i społecznej harmonii. Tylko wtedy możemy mówić o chrześcijańskiej odpowiedzialności jednostki.

Chrześcijaństwo stało się w ten sposób nie tylko źródłem trwałej i fundamentalnej siły życiowej, ale uzyskało też wymiar polityczny w programach partyjnych.

Punktem wyjścia tych programów jest człowiek postrzegany jako istota stworzona przez Boga i obdarzona nienaruszalną godnością. Godność ta jest nienaruszalna dlatego, że nie jest mu ona nadawana przez państwo czy jakąś organizację, a przysługuje Człowiekowi z natury. Człowiek zachowuje tę godność, pomimo, że jest istotą błądzącą, ograniczoną w swych możliwościach, skończoną, zdolną do wykroczeń moralnych.

Chrześcijaństwo daje jednak Człowiekowi prawo i powołanie do kształtowania świata w sposób etycznie odpowiedzialny. Kształtowanie to odbywa się w sposób polityczny i w drodze procesów politycznych [polityka rozumiana jako „kształtowanie przyszłości”, jako „kształtowanie współżycia społecznego i rozwiązywanie konfliktów”]. Cel ten możemy osiągnąć jedynie dzięki partiom politycznym.

Chrześcijańska demokracja daje zatem nowe idee i drogi wspólnej orientacji duchowej wynikającej z więzi z Bogiem. Przekładając to na pragmatykę codziennej polityki możemy realizować logiczną sekwencję podstawowych wartości wywodzących się z chrześcijaństwa, takich jak demokracja, wolność, odpowiedzialność, solidarność, sprawiedliwość i prawda. Z wartości tych możemy wygenerować pragmatyczne wartości szczegółowe, stanowiące realne cele i zadania chrześcijańskiej demokracji jako formacji politycznej lub społecznej. W ten sposób chrześcijaństwo staje się źródłem trwałej i fundamentalnej siły życiowej jednostek i grup społecznych.

Janusz Moszumański

Znane - nieznanne?



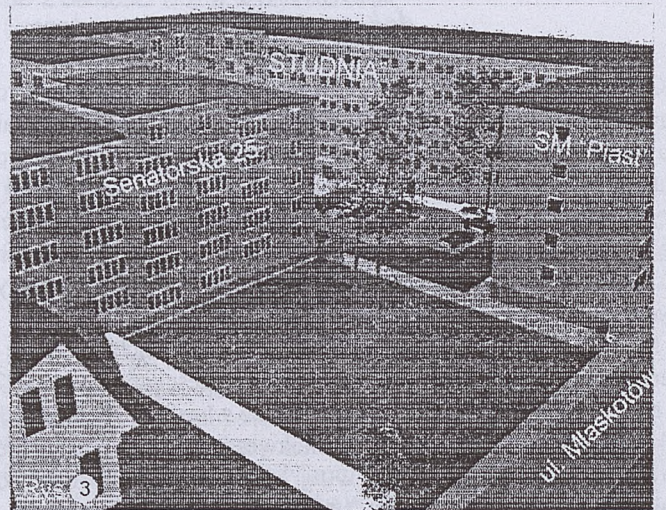
Jeśli nie wiesz, gdzie znajduje się ten budynek, znajdziesz odpowiedź w tym numerze. (Fot. P. Tumidajski)

Dzieje nieszczęsnej studni...

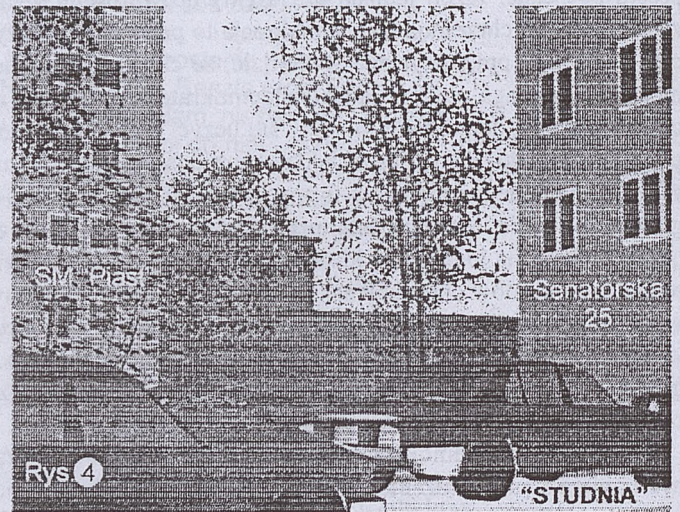
Blok przy ul. Senatorskiej 25, tuż przy skrzyżowaniu z ul. Młaskotów, jest pierwszym w Krakowie blokiem spółdzielczym. Budowała go w latach 60-tych Młodzieżowa Międzyzakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa. Aktualnie należy do SM „Budynki Rozproszone”. Przez prawie czterdzieści lat zamieszkiwania, mieszkańcom czterokrotnie w tym miejscu zmieniano na niekorzyść Plan Zagospodarowania Terenu. Pogarszano im systematycznie warunki mieszkalne, mimo odwołań i protestów wykazujących urzędnikom od architektury, że ich działania urbanistyczne są wysoce niewłaściwe, a nawet nonsensowne. Dawniej w starciu z urbanistyką zwyciężała polityka. Dziś zwycięża pseudoekonomia, wygrywają pieniądze. A mieszkańców bezdusznie skazuje się na mieszkanie w coraz gorszej urbanistycznej „studni” - rys. 1, która w miarę upływu lat staje się coraz bardziej domknięta (choć do chwili obecnej jeszcze niecałkowicie). Teraz, dopuszczając budowę skrajnie wysokiego budynku, zamierza się „studnię” tę całkowicie domknąć - rys. 2 (sytuacja z góry).

Przed laty, gdy powstawał budynek przy Senatorskiej 25, nakłoniono potencjalnych mieszkańców do pokrycia kosztów jego budowy z ich własnych pieniędzy korzystnymi warunkami lokalizacyjnymi. Blok ten miał mieć kształt litery „L” - z krótszym ramieniem równoległym do ulicy Senatorskiej odsuniętym od niej o około 30 m, a z dłuższym ramieniem równoległym do ulicy Młaskotów i również odsuniętym od niej o nieco ponad 20 m. (patrz rys. 1). Od strony ulicy Senatorskiej miała być według tego planu zabudowa niska - przedszkole, a na rogu z ulicą Młaskotów - kilkupiętrowy mieszkalny punktowiec. Od strony ulicy Młaskotów miała pozostać niezabudowana zielenią ogrodowa. Tak określone w planie ZT warunki dalszej zabudowy w pełni uwzględniały dobro mieszkańców budynków tak z ul. Senatorskiej 25 jak również budynków sąsiednich - mieszkań z ul. Senatorskiej 23 oraz ul. Prusa 2 i Prusa 4. Tak było na początku.

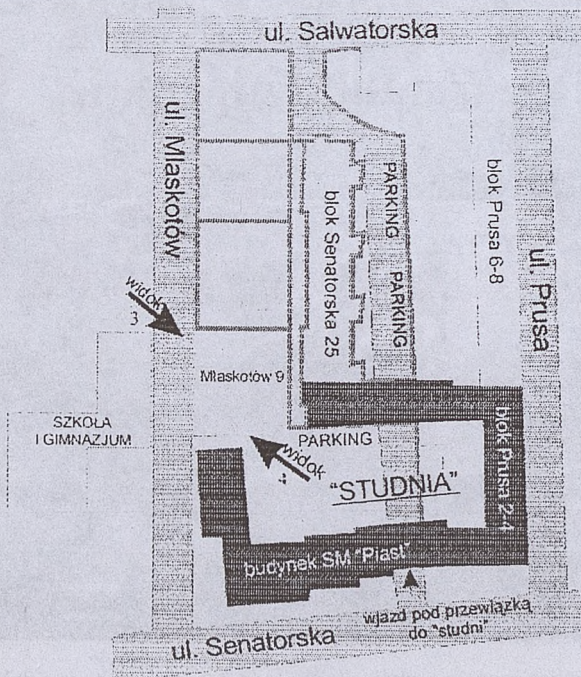
Po kilku latach mieszkańcom, mimo protestów, pogorszone wydatniej warunki mieszkalne, zmieniając Plan Zagospodarowania. Kolejną wersją planu od strony ulicy Senatorskiej narzucono lokalizację wielopiętrowego bloku mieszkalnego ustosunkowanej SM „Piast”, również w kształcie litery „L”, z dłuższym ramieniem od strony ulicy Senatorskiej. Krótsze ramię tego bloku od strony ulicy Młaskotów nie tworzyło jeszcze studni, choć już ją zapowiadało. I znowu mija czas pewien. Kolejny Plan Zago-



Widok niedomkniętej „studni” - patrząc od strony ul. Młaskotów (jedyne prześwit wentylacyjny „studni”)



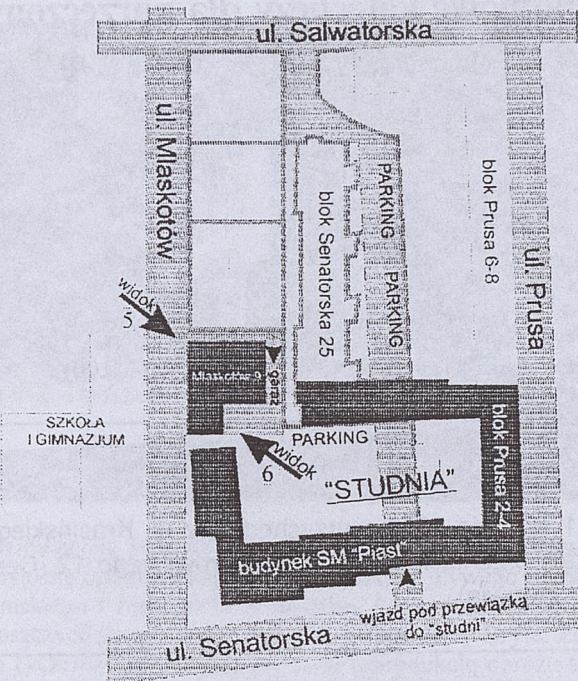
Widok niedomkniętej „studni” - patrząc z jej wnętrza (jedyne prześwit wentylacyjny studni)



Rys. 1 Widok istniejącej niedomkniętej „studni” (w rzucie z góry)

spodarowania zezwała na przedłużenie zabudowy od strony ulicy Młaskotów. Powstaje już - wprawdzie jeszcze nie domknięta, ale już wyraźna - „studnia urbanistyczna” - przedmiot pogardy wszystkich współczesnych podręczników urbanistyki! Mimo odwoływania się lokatorów około 40 mieszkań z wymienionych 4 budynków z ul. Senatorskiej 23 i 25 oraz Prusa 2 i 4, zatwierdzono budowę zaledwie 5. mieszkań w wymienionym przedłużeniu budynku. O wszystkim decydowały wtedy układy! A gdy ponad 20 protestujących osób z wymienionych ponad 40 mieszkań pojawiło się w przestronnym gabinecie architekta dzielnicowego Krowodrzy w budynku Urzędu Rejonowego przy al. Słowackiego 20 - ów oświadczył, że na zmianę decyzji jest już za późno (wciąż ta sama śpiewka!) - ale, że on osobiście obiecuje, iż nie będzie już żadnej zabudowy - nawet niskiej! - od strony ulicy Młaskotów.

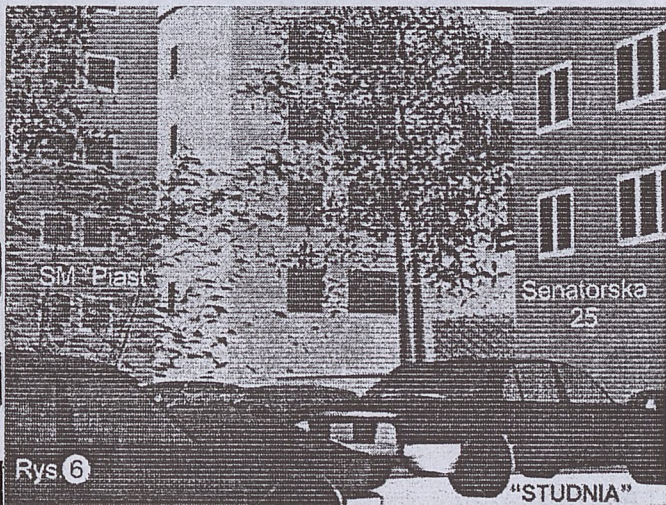
Mieszkańcy z ciężkim sercem, ale pogodzeni się z tymi urzędniczymi decyzjami, skazującymi ich i ich dzieci na życie w częściowo - z niewielkim prześwitem od strony ul. Młaskotów - niedomkniętej studni - rys. 3 i 4. W sytuacji, gdy kilkadziesiąt samochodów parkujących na niewielkiej, niemal całkowicie zamkniętej przestrzeni, naraża ich na duży poziom zaduchu spalin i hałasu silników. Gdzie tuż obok umierających drzewek w tej „studni”, znajdują się w niej jeszcze trzepaki, cuchnące śmietniki i potężna stacja trafo. Jest to więc sytuacja typowego urbanistycz-



Rys. 2 Widok "studni" całkowicie domkniętej po realizacji zamierzonej inwestycji (w rzucie z góry)

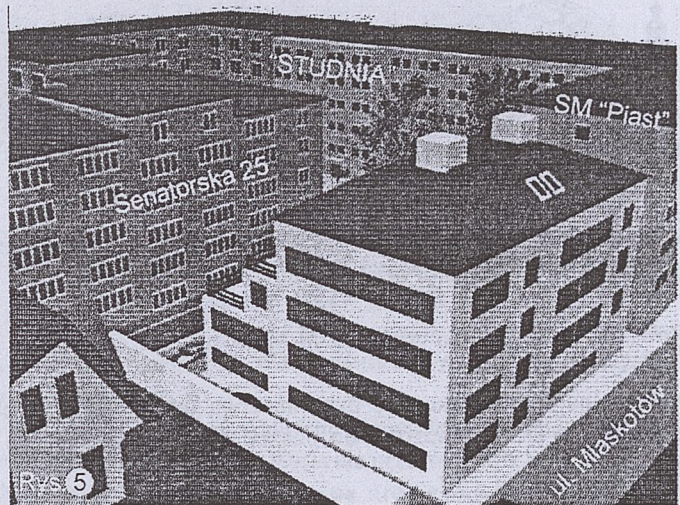
tego rozwiązania z czasów „międzywojnia” (a kiedy to samochodów w tego rodzaju studniach nie było wcale).

I znów po kilku latach następuje budowa dosyć wysokiej willi w miejscu, gdzie wg ustaleń planu miały pozostać ogrody, tj. od strony ul. Młaskotów. Znowu znacznie pogarsza się warunki mieszkalne szeregu mieszkaniom w bloku. Znowu odwołania są nieskuteczne. I kolejna zmiana Planu Zagospodarowania w roku 1994 przewiduje, że tam, gdzie miała pozostać wg solennych obietnic zieleni parkowa i ogrodowa, daje się możliwość wyłącznie wysokiej zabudowy - w kwalifikacji urbanistycznej aż M2. I otóż od strony ul. Młaskotów powstał wyraźny urbanistyczny absurd. Tam, gdzie są już dwie wille jednorodzinne (druga przy skrzyżowaniu ul. Młaskotów z ul. Salwatorską) i rzeczywista intensywność zabudowy nie przekracza 0,2 do 0,4 tj. wskaźnika właściwego dla kwalifikacji M4 - projektant narzuca intensywność od 0,85 do 1,2 - intensywność właściwa dla zabudowy M2. I taką kwalifikację - wbrew oczywistości i niezgodnie z rzeczywistością - przypisuje temu terenowi. A jest to ostatni skraweczek wolnej przestrzeni, właśnie jako prześwit tej nieszczęsnej „studni”. Oczywiście natychmiast zostaje to wykorzystane, przez inwestorów zgłasza zamiar wybudowania w tym miejscu



Rys. 6

Widok "studni" zamkniętej zamierzoną inwestycją - patrząc z jej wnętrza (symulacja komputerowa)



Widok "studni" zamkniętej zamierzoną inwestycją - patrząc od strony ul. Młaskotów (symulacja komputerowa)

wysokiego kilkupiętrowego budynku, zamykającego całkowicie „studnię” - patrz rys. 2 oraz 5 i 6 (rysunki te stanowią symulacje komputerową zrealizowania inwestycji - w widoku od ul. Młaskotów i z wnętrza studni).

Gdy na spotkaniu z wymienionymi inwestorami w Radzie Dzielnicy VII wydatnie krzywdzeni taką zabudową mieszkańcy spytali owych inwestorów, czy otrzymają jakieś odszkodowania z tytułu tak drastycznej degradacji wartości swoich, w wielu przypadkach własnościowych, mieszkań, zostali wyśmiani. Odesłano ich do... Wydziału Architektury UMK.

Przeciwko tak wadliwej urbanistycznie zabudowie wypowiedziało się kilku mieszkających w tej dzielnicy architektów i urbanistów - w tym niektórzy o bardzo znanych nazwiskach. Również faktyczny gospodarz Dzielnicy - Rada Dzielnicy VII - uchwałą z sierpnia ub. roku wypowiedziała się stanowczo przeciwko tak wysokiej, drastycznie z punktu widzenia urbanistyki niewłaściwej zabudowie. Od decyzji Wydziału Urbanistyki UMK Spółdzielnia Mieszkaniowa „Budynki Rozproszone” odwołała się do Kolegium Odwoławczego Samorządowego - które, wbrew swej nazwie, podtrzymało nie uchwałę samorządowej Rady Dzielnicy, ale decyzję urzędniczą. Spółdzielnia wniosła zatem skargę do Naczelnego Trybunału Administracyjnego - Oddział w Krakowie, zaś mieszkańcy wystąpili z wnioskiem o korektę wykazującego wewnętrzną sprzeczność Planu Zagospodarowania do Rady Miasta - której Przewodniczący przesłał sprawę do Prezydenta. Mieszkańcy zwrócili się również ze skargą do Rzecznika Praw Obywatelskich w Warszawie, który ich skargę przekazał Prezydentowi Miasta, również na ich rzecz wystąpił pisemnie poseł UW Stanisław Pilniakowski. W interesie mieszkańców w ostatnim tygodniu stycznia wniósł interpelację na sesji Rady Miasta radny z tej dzielnicy Piotr Boroń. Z jakim wszystkim te działania okażą się skutkiem - czas pokaże.

Mieszkańcy chcieliby żyć spokojnie, w godziwych i społecznych warunkach urbanistycznych. Mieszkańcy protestują przeciw radykalnemu pogarszaniu warunków wentylacji już istniejącej studni, między innymi przez wprowadzenie podziemnego garażu na kilkadziesiąt samochodów. Krzywdzaca ich niewłaściwa kwalifikacja urbanistyczna spowoduje, że w odległości kilku zaledwie metrów wyrośnie - okno w okno - wysoki budynek, który poważnie ograniczy światło dla wielu mieszkań, mających jedyne okna od tej właśnie strony. Zdaniem ogółu krzywdzonych mieszkańców zamierzona inwestycja według niewłaściwie narzuconej kwalifikacji stanowi ewidentny urbanistyczny nonsens. Mieszkańcy nie chcą być traktowanymi pod względem urbanistycznym jako obywatela podrzędnej kategorii, ale chcą być traktowani jako równoprawni obywatele. Czy władze Miasta im to umożliwią?

Roman Hnatowicz
oprac. graf. Iwona Sokal



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

W niedzielę 6 lutego o godz. 12.00 zostanie odprawiona Msza św. dziękczynna i w intencji ofiarodawców.

Również w niedzielę o godz. 15.00 Msza św. chrzcielna.

Niedzielną składka na tacę przeznaczona jest na utrzymanie Seminarium Duchownego, a do puszek dla najbardziej potrzebujących z naszej parafii.

W poniedziałek 7.02. o godz. 19.00 zostanie odprawiona Msza św. w intencjach zmarłych, których imiona podawane są na kartkach wrzucanych do skarbnki pod chórem.

W każdy wtorek czcimy bł. Bronisławę w nieustannej nowennie o godz. 19.00.

Kalendarzyk liturgiczny:

*** 6 II (niedziela) - 5 Niedziela Zwykła

Czytania mszalne: Job 7,104.6-7; I Kor 9,16-19.22-23;
Mk 1,29-39

*** 8 II (wtorek) - św. Hieronima Emilianiego, zakonnika

*** 10 II (czwartek) - św. Scholastyki, dziewicy

*** 11 II (piątek) - Najśw. Maryi Panny z Lourdes

W Krakowie

Było:

~ W Krakowie znaleziono w prywatnym domu 32 woluminy Biblioteki Pruskiej. Według biegłych, pochodzą one z Biblioteki Jagiellońskiej, nie wiadomo jednak kiedy zostały skradzione

~ W ramach akcji "Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom" Caritas sprzedał 200 tys. świec

~ Pierwszy numer czasopisma "Taniec" jest już w sprzedaży. Będzie się ukazywał dwa razy w roku, prezentując różne formy tańca i zespoły baletowe

~ W Muzeum Narodowym otwarta została wystawa sztuki Józefa Mehoffera

~ 31 stycznia policja przeprowadziła kontrolę wszystkich samochodów na głównych trasach Podgórze

~ 2 tysiące dzieci (w tym również niepełnosprawne) bawiło się na Największym Balu Integracyjnym Świata, zorganizowanym przez Fundację "Prometeusz"

~ Przetarg na transport pacjentów Pogotowia Ratunkowego został unieważniony. Zwycięska spółka "Expert" nie dotrzymała warunków, na razie więc obsługa chorych pozostaje w rękach MKTS

~ Od 7 miesięcy Straż Miejska nie zakładała blokad na koła samochodów z powodu braku rozporządzenia. Od 12 lutego, parkując w miejscach niedozwolonych, możemy znów spodziewać się tej niespodzianki na naszych samochodach

Dwudniowe katechezy dla narzeczonych

przy par. św. Jana Kantego na os. Widok w Krakowie

Terminy rekolekcji:

Luty: 5-6, 19-20

Marzec: 4-5; 18-19

Kwiecień: 1-2; 15-16

Maj: 6-7; 20-21

Czerwiec: 3-4; 17-18

Rozpoczęcie w sobotę o godz. 8.30

Zgłoszenia: tel. 429-41-13 (wt.czw.15.30-18.00)

Uwaga chorzy!

Od 1 stycznia 2000 r. przychodnia z ul. Krasińskiego została przeniesiona na ul. Komorowskiego 12 (Centrum Zdrowia).



Obchody Roku 2000

☞ 9-12 lutego 2000 - środa-piątek - Jubileuszowe rekolekcje dla maturzystów,

☞ 11 lutego 2000 - piątek - Wspomnienie Matki Bożej z Lourdes - Światowy Dzień Chorego.

Celebracja sakramentu Namaszczenia Chorych. W Archidiecezji Krakowskiej główne obchody w Bazylice Mariackiej. Jubileusz chorych i pracowników służby zdrowia.

Jest:

~ Jako jedyna w Polsce, prywatna Klinika Dermatologiczna przy ul. św. Gertrudy posiada urządzenie służące do wykrywania czerniaka złośliwego

~ Stowarzyszenie Kupców i Przedsiębiorców protestuje przeciw budowie supermarketów w centrum Krakowa

~ W Krakowie odbyły się II Targi Farmaceutyczne. W naszym mieście jest ponad 300 aptek

~ Godzina nauki na kursach przygotowujących do egzaminów (szkoła średnia, matura, studia) kosztuje 7-9 zł, ale za prywatne korepetycje trzeba już zapłacić około 20 zł

~ Coraz więcej sprzedawców sprzętu rtv przenosi się na giełde przy ul. Balickiej, o wiele gorzej funkcjonuje giełda w Nowej Hucie. Nie wiadomo, które miejsce wybiorą ci, którzy z przyzwyczajenia nadal jeszcze przychodzą na ul. Wielicką

~ Przez 2 tygodnie kierowcy wjeżdżający na autostradę Kraków-Katowice będą pobierać kwity opłaty za przejazd. Nie znaczy to wcale, że za przejazd autostradą już płacimy - na razie jest to testowanie punktów pobierania opłat

~ Rada Miasta zdecydowała, że nie będzie ograniczać liczby taksówek (obecnie jest ich 3824). Taksówkarze protestują, uważając że już jest ich zbyt wielu

Będzie:

~ 13 lutego w Krakowie, w sali Operetki wystąpi Violetta Villas

Być może:

~ W Sukiennicach znów będzie punkt informacji turystycznej, jednak jeszcze nie wiadomo kto będzie go prowadził opr. BS

Oplątek różańcowy



W niedzielę 16 stycznia 2000 r. w parafii Najśw. Salwatora odbyło się opłatkowe spotkanie członków: Żywego Różańca, Fatimskiego i Jasnogórskiej Rodziny Różańcowej. Spotkanie to zaszczycił swoją obecnością Ks. Infułat Jerzy Bryła. Złożył nam życzenia i każdego obdarował reprodukcją obrazu św. Jana Chrzciciela z głównego ołtarza naszego Kościoła. Uroczysty wieczór wypełniły wzajemne życzenia, śpiew kolęd, modlitwa różańcowa. Pani H. Podgórną zapoznała nas z historią, znaczeniem i znaczeniem bazyliki św. Jana na Lateranie w Rzymie i otwarcie tam Drzwi przez papieża Jana Pawła II w Roku Jubileuszowym 2000.

Pani Ewa Stolzmann-Kotlarczyk, aktorka Teatru Rapsodycznego w Krakowie, deklamowała wiersze poetki, pani Iwy Korsak-Sabudy. Swoim talentem, żywym temperamentem i dobrym humorem sprawiła obecnym żywą ucztę duchową, prowadząc tym samym ciepłą, radosną atmosferę domu rodzinnego.

Zaproszona przez p. Marię Zapał Pani Magdalena Fąfrowicz, przewodnicząca Koła Radia Maryja przy kościele OO. Wniebowstąpienia w Krakowie, przedstawiła pracę i działanie Koła, której bierze udział wiele osób z Salwatora.

Koło RM spotyka się jeden raz w miesiącu, w trzecią środę miesiąca. O godz. 16.00 Msza święta, a po niej spotkanie. Abyby ktoś chciał uczestniczyć - serdecznie zapraszała.



Organizatorkami tej uroczystości były p. Danuta Lisowski i p. Maria Zapał. Wykonanie dekoracji przez pp. Annę i Marię Jamrozik uzupełniło podniosło nastrój całej uroczystości.

Anna Jamrozik

Budynek przedstawiony na fotografii (na str. 3) znajduje się przy ulicy Dunin-Wąsowicza 7.

Z SERWISÓW INFORMACYJNYCH



Unia Europejska kategorycznie protestuje przeciwko wprowadzeniu do rządu austriackiego skrajnie prawicowej Partii Wolności Jorga Haidera. Europa grozi zamrożeniu kontaktów politycznych z Wiedniem, a w dalszej konsekwencji wszczęciem procedury pozbawienia Austrii prawa głosu w Unii. Polityczna izolacja kraju, żyjącego głównie z turystyki, oznaczałaby poważny kryzys gospodarczy.

W Moskwie przebywała pani Madeleine Albright, sekretarz stanu USA. Zagroziła, że jeżeli Rosja nie przerwie walk w Czeczenii, będzie coraz bardziej izolowana na arenie międzynarodowej. „Chociaż wojna w Czeczenii jest popularna wśród Rosjan, faktycznie obraca się przeciwko interesom waszego państwa” – przekonywała.

Wichury osiągające miejscami prędkość 115 km/h, które od niedzieli przechodziły nad Polską, uszkodziły kilkanaście linii i stacji energetycznych.

Po raz pierwszy w Polsce świadek koronny zeznawał przed sądem. Był gangster będzie demaskować swój gang specjalizujący się w brutalnych napadach na tiry, którym kierował emerytowany policjant ps. „Gruby”.

Na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy BIG Banku Gdańskiego, przy poparciu PZU i PZU Życie, Deutsche Bank zmienił Radę Nadzorczą, przejmując tym samym kontrolę na bankiem. Swoje zaniepokojenie tym faktem wyraził prezydent Aleksander Kwaśniewski.

Tylko 48% Polaków ma kontakt z książką, 42% kupuje przynajmniej jedną książkę rocznie, a czytelnictwo w naszym kraju stało się elitarne.

Ministerstwo Sprawiedliwości proponuje wprowadzenie zmian w kodeksie karnym. Projekt przewiduje karę 25 lat więzienia za rozbój z bronią w rękę, a każdą kradzież – uznaje za przestępstwo.

Prawdopodobnie od 1 stycznia 2004 roku rynek przewozów lotniczych w Polsce zostanie otwarty na konkurencję przewoźników Unii Europejskiej i 12 innych krajów środkowej i zachodniej Europy. Doprowadzi to w krótkim czasie do spadku cen biletów o 1/3 i zwielokrotnienia połączeń.

Rząd czeski zdecydował o wprowadzeniu obowiązku wizowego dla obywateli Rosji, Ukrainy i Białorusi.

Projekt zespołu prof. Dousy (autora projektu krzyża na cmentarzu salwatorskim) zajął pierwsze miejsce w konkursie na pomnik Chrystusa Króla Zbawiciela Świata, który powstanie w Kielcach na zboczu Góry Telegraf. 50-metrowa figura Chrystusa z rozłożonymi rękami i widocznym na piersiach sercem, stać będzie na półkuli. Pieniądze na realizację projektu dostarczy Polonia amerykańska.

Od początku lutego wzrosły ceny usług pocztowych (m.in. podrożały ceny listów, paczek). Dyrekcja poczty uzasadnia pożyczkę wzrostem cen energii, paliw i wszelkich usług.

Rzeczniczka UOP poinformowała, że Urząd nie ma podstaw do zajęcia się przyczynami niedyspozycji posła Gabriela Janowskiego (w dniu 16 stycznia poseł podskakując liczył głośno, poklepywał napotkane osoby, a witając się z panami całował ich po rękach). Swoje dziwne zachowanie tłumaczył czynnikami zewnętrznymi i zwrócił się do UOP z prośbą o pomoc w wyjaśnieniu tej sprawy.



Obchody Roku Jubileuszowego

Ekumenizm

Mamy za sobą tydzień modlitw o jedność chrześcijan. W naszej Parafii odbyło się nabożeństwo ekumeniczne jak zawsze z udziałem parafii prawosławnej (z księdzem proboszczem J. Maksymowiczem na czele) i członków naszej parafii, prowadzonych przez księdza Infulata J. Bryłę.



SS. Serafinki przygotowały występ (bo tak chyba to trzeba nazwać ze względu na troskliwość w doborze kolęd i ich wykonanie) chóru nowicjackiego, zaś Parafia Prawosławna tradycyjnie pięknie, w wielogłosie, śpiewała utwory nie całkiem tradycyjne w liturgii prawosławnej, których brzmienie wróciło do tego, jakie można było usłyszeć w krakowskiej cerkwi lat temu ze dwadzieścia. Bas w tym chórze - jak to się mówi - ma wszystkie basy pod sobą i też nawiązuje do tradycji, iż chór ten jest często wspomagany właśnie ekumenicznie - przez ludzi innych niż prawosławie wyznań - sam jest bowiem katolikiem. Tu na marginesie można dodać nieco plotkując, iż w chórze tym przez pewien czas śpiewał Adam Bujak - nie tylko jak widać z fotografii.

Opis można by było streścić krótko - wspólna modlitwa ze stałą intencją w tle. O jedność i wzajemne zrozumienie. Homilie i ks. Infulata i księdza proboszcza Maksymowicza oraz czytania diakona - ks. Jarosława były podporządkowane tej naturalnej i już zupełnie nie rewolucyjnej a zwyczajnej idei. Wydarzenia oczywiste - i dobrze. Ta oczywistość oznacza ni mniej ni więcej tylko normalnienie, przyzwyczajenie, brak ekscytacji, czyli już następny krok do porozumienia. Tu jednak jeszcze są przysłowiowe... schody. Porozumienie w duchu ekumenicznym nie musi oznaczać kongresu zjednoczeniowego i rezygnacji. Mówimy jednak nadal innymi językami - dla ks. Bryły - nabożeństwo, dla ks. Maksymowicza - zebranie, to jednak są nadal intencjonalnie odległe światy. Czy odprawianie Mszy, przy jednym ołtarzu jak wyraził swą nadzieję ks. Maksymowicz, będzie oznaczało zjed-

noczenie czy tylko rezygnację ze swego rytu? Tu jakby było inne rozumienie wspólnotowości. Czy onegdajsze burzenie cerkwi i darcie pasów z upartych papistów, jest do przypominania? Chyba nie - zwłaszcza gdy dzieje się to jednostronnie. Pomodlić się za duszę zło onegdaj czyniących trzeba - i tyle...

Mam nadzieję, że modlitwa i refleksja nad tym problemem właśnie w ciszy, a nie w wylewaniu wzajemnych przypominań, wypominek, wyliczanek i zarzutów, służy najlepiej zawartemu w czytaniach nawoływaniu o jedność przed Bogiem. Bo i każdy z nas czuje brak rozsądku i jakieś złamanie woli Bożej w nieumiejności modlenia się razem, każdy w swym rycie i tradycji, bez rezygnacji z tożsamości, której i prawosławni się obawiają i my też nie powinniśmy jak sądzę - lekceważyć. Ale razem nie ukłęknąć? Chyba mamy nawet obowiązek - bo inaczej nie byłibyśmy chyba chrześcijanami.



opowieści swego Ojca słyszałem - ani jeden ani drugi problemu nie miał. Klócili się tylko ci, co chcieli - bo im się wydawało, że mieli powody.

Kongresu zjednoczeniowego - nawet nie oczekuję, ale wspólnego stanięcia przed Panem - zawsze. W równouprawnieniu ziemskim i niebieskim.

*Tekst: Feliks Stalony - Dobrzański
Zdjęcia: Piotr Tumidajski*

TYGODNIK SALWATORSKI - Redakcja: Piotr Boroń (nacz.) tel. 422-68-92, e-mail: tygsal@polbox.com, ks. Stanisław Radoń (asystent kościelny), Jan Deskur, Łukasz Strutyński, Paweł Hajto, Bogumiła Szewczyk, Agata Dolipska, Piotr Tumidajski.

Strona internetowa: www.icm.com.pl/salwator (przygotowuje Roman Topór-Mądry). Druk: Pracownia AA - Plac na Groblach 5.

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów. Redakcja zastrzega sobie prawo do korekty językowej tekstów oraz skrótów.

Tygodnik można zaprenumerować w zakrystii kościoła SS. Norbertanek. Można go nabywać we wszystkich kościołach na terenie Parafii, w kościele Bożego Miłosierdzia i w sklepiku "U Dziczka" przy ul. Św. Bronisławy